

GAZETA KRAKOWSKA

Nr 27.

KRAKOWA DNIA 3. KWIETNIA 1811 Roku WE SRODE.

WYROKI KROLEWSKIE

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.
w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 5 Marca
Roku 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę War-
szawski, &c. &c.

Gdy wedle przyjętych zasad zatwier-
dzenie na rok jeden Etatow mieyskich po-
dlega wielu trudnościom, przeto onie ufa-
twiając na wniesienie Naszego Ministra
Spraw Wewnętrznych, postanowiliśmy i
stanowimy co następuje:

§. I. Etaty miały przez Rady miey-
skie, układane stosownie do okoliczności
mieyscowych, i potrzeby, mogą być po-
dawane w miastach, miasteczkach większą
intratę mających nad złotych pięć set, na
ręce Prefekta Ministrowi Spraw wewnę-
trzych, mnieyszą zaś intratę mających
na ręce Podprefekta Powiatowego, Pre-
fektowi, na lat trzy lub sześć do zatwier-
dzenia.

§. II. Wszelki dochód i wydatek miały
postanowionemi Etatami nieobcięty, w któ-
rymkolwiek roku wydarzony, w stosun-
ku do większych i mnieyszych dochodow
mieyskich Autoryzacyami Ministra Spraw
Wewnętrznych i Prefektow usprawiedli-
wiony być winien.

Dopełnienie tej Naszey woli Ministro-
wi Spraw Wewnętrznych, i umieszczenie
tey w Dzienniku Praw, Ministrowi Spra-
wiedliwości polecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) przez Króla

Minister Sekretarz Stanu

Zgodno z oryg: *Stanisław Breza.*

Felix Lubiecki, Zgodno z orygini:

Minister Sprawiedli. *Minister Sekr. Stanu*

(L.S.) *Stanisław Breza.*

Ant. Jonneman, S. J.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu

W Pałacu Naszym w Dreźnie dnia

5go miesiaca Marca 1811.

FREDERYK AUGUST

Z Bożej Łaski Król Saski, Xiążę War-
szawski, &c. &c.

Chcąc aby potrącenie raty podatku
ofiary 24go grosza, nadpłaconey z przy-
czyny nakazaney przed Seymem anty-
pacyi, dotąd dla nagłości wydatkow pu-
blicznych wstrzymane, do skutku przypro-
wadzonem było w sposobie naysprawie-
dliwszym i najmniej dla Skarbu trudno-
ści wystawiającym; chcąc oraz, aby do-
brodziejstwa tego doświadczyli nayprzod
kentrybuenci, którzy większą w opłatach
do Skarbu zachowali punktualność.

Za przełożeniem Naszego Ministra

Skarbu i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy:

Art. 1. Kontrybuenci ofiary 24go grosza będą sobie mieli potrąconą jedną ratę tego podatku, w tej ilości, jaką przez nakazaną przed Prawem Seymowem antycypacją wnieśli.

Art. 2. Kontrybuenci którzy się zupełnie Skarbowi, we wszelkiej należytości gotowizną uiszcili, doznają powyższego potrącenia, w najpierwszej racie po ogłoszeniu niniejszego Dekretu przypadającej.

Art. 3. Kontrybuenci którzy się Skarbowi uiszcili obligacyami, doznają potrącenia przez artykuł 1 oznaczonego, w najpierwszej racie po ostatecznym obligacya swych wykupieniu, przypadającej.

Art. 4. Kontrybuenci, którzy się do Skarbowi ani gotowizną, ani obligacyami w zupełności nieuiszcili, dopiero w najpierwszej po zupełnym uiszczeniu się racie, zyskają potrącenie przez artykuł 1 zastrzeżone.

Art. 5. Uskutecznienie niniejszego Dekretu, który w Dzienniku praw ma być umieszczony, Ministrowi Naszemu Skarbu zalecamy.

(Podp.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisów jak wyżej.)

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu w Pałacu Naszym w Dreźnie d. 5 miesiąca Marca roku 1811.

FREDERYK AUGUST,

z Bożey Łaski Król Saski, Xiążę Warszawski, &c. &c.

Lubo artykułem 4 Dekretu Naszego dnia 10 Kwietnia 1809 roku wydanego wskazaliśmy głównej Izbie Naszey obrachunkowej Xięstwa Warszawskiego pra-

widło postępowania, na przypadek, gdyby który z rachunkow z przyczyny wojny, i odmiany Rządu, zupełnie usprawiedliwionym być nie mógł; gdy nam teraz jest domiesione, iż dotąd znaczna liczba rachunkow niepokwitowaną została, z przyczyny, iż podług przepisow Dekretu Naszego pod dniem 14 Grudnia 1808 usprawiedliwionemi być nie mogą, a zalega nie takowych rachunkow, dalsze Izby obrachunkowej względem następnych rachunkow działania wstrzymuje; chcąc przeto uprzętnąć razem takową zawadę, i ułatwić potrzebny w czynnościach Izby obrachunkowej pośpiech, na przetożenie teyże Izby obrachunkowej i po wysłuchaniu Naszey Rady Stanu, postanowiliśmy i stanowimy co następuje:

Art. 1. Nasza Główna Izba obrachunkowa spierzadzi natychmiast przez Tabelkę ogólny i dokładny wykaz tych wszystkich rachunkow aż do dnia 1go Czerwca 1808, które zostały bez zakwitowania, z przyczyny, iż nie mogą być usprawiedliwionemi podług przepisow Dekretu Naszego 14 Grudnia 1808 roku.

Art. 2. *Tabella takowa ułożoną być ma podług następujących przepisow:*

1. Dzielić będzie rachunki na trzy części, Rosownie do Epok w których sporządzonemi były.

Pierwsza zamykać wsobie będzie rachunki za rząd Pruskiego zaległe, aż do obciążenia kass przez władze Francuzkie.

Druga, od obciążenia tychże kass przez władze Francuzkie, aż do oddania ich pod zarządzenie Kommissyi Rządzącej, to jest 1go Lutego 1807.

Trzecia od obciążenia ich przez Kommissyą Rządzącą do daty pierwszego roku fi-

nansowego, to jest 1go Czerwca 1808.

2. W każdej z takowych Epok umieszczono będą rachunki, które podług artykułów 43, 56, i 57, Dekretu Naszego 14 Grudnia 1808 wydanego, usprawiedliwionemi być nie mogą.
3. Każdą z takowych rachunków ma mieć wyrażone:
 - a) Kasę od której pochodzi.
 - b) Summę pieniężną która pod kwestyą podpada.
 - c) Przyczyny dla których usprawiedliwiony być nie może.
 - d) Powody dla których ilość kwestyi podległa, nie może być odzyskana.

Art. 3. Tabelę w takowych szczegółach ułożoną, Izba obrachunkowa w czasie ile może być najprędszym, przez Radę Stanu pod Naszą decyzją prześle.

Art. 4. Gdyby Izba obrachunkowa przekonała się, iż rachunek jaki, nawet po terminie 1go Czerwca 1808 aż do dnia 1 Czerwca 1809 nie może być podług przepisów Dekretu Naszego pod dniem 14 Grudnia 1808 usprawiedliwionym przez nieuchronny skutek okoliczności, bez żadnej z strony urzędujących winy, doniesie o tem Naszey Radzie Stanu, która z przytożeniem zdania swego, przełoży Nam takową okoliczność do decyzji.

Art. 5. Wykonanie niniejszego Dekretu Naszego, który w Dzienniku Praw ma być umieszczonym, Radzie Naszey Stanu i głównej Izbie Naszey obrachunkowej Xięstwa Warszawskiego zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(Reszta podpisów jak wyżej.)

Z Wiednia d. 27. Marca.

W niedzielę d. 24 b. m. przybył tu wysłany goncem od dowodzącego w Straz-

burgu Jenerała dywizyi Desbureau, Szef Szwadronu Robellan, i przywiozł następującą telegraficzną wiadomość pod d. 20 Marca z Paryża, która tegoż samego dnia o godzinie 1 po południu do Strazburga była nadeszła:

Urząd telegraficznych linii do dyrektora telegrafa w Strazburgu.

"Najjaśniejsza Cesarzowa dziś o godzinie 9 z rana powiła szczęśliwie syna. Doniesł WPan o tem cywilnem i wojskowem władzom.,,

W nocy z 24 na 25 o godzinie 12 przybył tu Cesarzsko-Austryacki Major i Kawaler poselstwa Tettenborn, z potwierdzeniem tej nader radosnej wiadomości, że Najjaśniejsza Cesarzowa Francuzów szczęśliwie synem rozwiązana została. Rzeczony Major opuścił tego samego dnia, kiedy Cesarzowa zległa, to jest 20 Marca o godzinie 2 po południu Paryż, i w przeciągu 4 dni i 10 godzin odprawił daleką tę drogę. Podług przywiezionych przez niego doniesień, Cesarzowa Jmć miała bardzo szczęśliwy póg. Nowo urodzony Cesarzowicz jest nadzwyczaj silny i zdrowy; tego samego zaraz wieczora odprawić się miał cywilny obrządek chrztu, a kościelny obrządek dopiero za 6 tygodni w Metropolitalnym kościele nastąpi.

D. 25 z rana przybył tu także Cesarzsko-Francuzki gabinetowy gońiec z powyższą wiadomością.

Z Drezna d. 17. Marca.

(*Z Gazety Berlińskiej.*)

Seym nasz ciągnie się dalej, i flany trudnią się nieustannie częścią obmyśleniem sposobów do zastąpienia pomnożonych wydatków kraju, z powodu powiększenia liczyby wojska, iako też różnych okoliczności

i rozłożeniem ich stosownie do zamiarow Króla równo na wszystkie klasy mieszkańców, częścią też roztrząsaniem projektow dążących do dobra kraju. Dalekiemi są zarówno od nowości, iako też ślepego przywiązania do dawnych urzędów, idą prosto i pewną drogą, którą im duch naszego rządu wskazuje, i łączą się z zdaniem nayukochańszego Króla. Zdziwiły tu wszystkich roziane po niektórych gazetach wieści, iakoby w seymie pokazał się duch przeciwieństwa i niektóre stany wzbraniały się przykładać do ciężarow krajowych; lecz rząd przedsięwziął już środki, aby podobne złośliwe wieści nie były nadal rozsełane i każe ich autorow śledzić.

Z Paryża d. 16. Marca.

Przechadzki Nayiaśniejszey Cesarzowej po terrassie ogrodu Tuilleries ściągając ciągle niezmierną ilość widzow, co okazuje żywe do niej przywiązanie. Jakoż słusznie okazują Francuzi wierne te i żywe uczucia do Monarchini, którą z radością iako zakład pokoju przyjęli, i która w krótko dopełni nadziei narodu. Widzieli, iż bez sztucznych uświetnień wyniosła się do wielkości swego przeznaczenia i dopełniła życzeń Monarchy, który w szczęściu tylko swej familii szuka nagrody za szczęście, które swoim poddanym zapewnia. W 19tym roku życia wyniesiona na pierwszy tron świata, zachowuje Cesarzowa owego prostego smaku, owe skromne cnoty, ową czynną i uymiającą dobroczynność, które częstokroć powaga i szczęście w prywatnem życiu odmieniają. Rzadkie te przymioty, które zdają się być dziedzicznymi w wysokim iey domu, czynią Cesarzową Francuzow tem droższą, iż do wdziękow, u-

przeymości, smaku do pięknych kunsztow, przydaie szczególniejszy przykład miłości i uszanowania ku Temu, który z wszystkich stron odbiera hołdy podziwienia i wdzięczności. Zbliży się chwila, w której Nayiaś: Cesarzowa odbierze nowe dowody wszystkich tych uczuciow, które w każdym wzbudza. Cała Francya, którą mieszkańcy Paryczy reprezentują, oczekuje Cesarzowej w kościele Panny Maryi dnia, w którym na wzór swej Prababki, równie powabnie, równie wporuszającym sposobie, iak Marya Teresa w swem nieszczęściu, trzymać będzie w tryumfie na ręku dziecię, nadzieję państwa i związek 20 ludow, polecając go Bogu wszystkich ludow; dzień ten będzie, iak sama Cesarzowa powiedziała, naypiękniejszym dniem w iey życiu.

W. Xże Wircburski zjechał w tych dniach do Paryża.

P. Dennice, jenerałny intendent wojska środkowego w Hiszpanii, mianowany został przez Cesarza kawalerem żelazney korony.

Sąd celny w Walcienie, którego moc rozciąga się do całej Hollandyi, rozpoczął swoje czynności d. 2 b. m.

Klasa pięknych kunsztow instytutu mianowała członkiem swoim Ces. Architekta Fontoniere, na mieyscu P. Raymond.

Dwunastu audytorow rady stanu wyjeżdżają w tym tygodniu do Hiszpanii.

Mianowany ambasadorem w Peterzburgu, Jenerał Laurillon wyjeżdża w tym tygodniu do tej stolicy.

Plany pałacu Rzymskiego są już ukończone. Są one dziełem P. Fontaine, architekta Cesarskiego. Z balkonu widzieć będzie mógł Monarcha obroty wojska na po-

tu Marsowym. Park pałacu Rzymskiego łączyć się będzie z parkiem St. Cloud przez lasy Buloński.

Wszyscy jeńcy Hiszpańscy, którzy znajdują się w 10tej dywizji wojskowej, przeprowadzani będą wewnątrz kraju.

Wkrótce zaprowadzone bydlęta mają wydziały teologii, pięknych sztuk i umiejętności w Akademii Paryskiej. Program do teologicznego wydziału będzie w łacińskim języku ogłoszone.

Od 1 Stycznia urodziło się w Meudon 24 dzieci, pomiędzy którymi 19 chłopców; rzecz zażenowania godna, wyraża gazeta Francuzka, z której wnoszą, iż życzenia Francji dopełnione zostaną.

Minister wewnętrzny zdał Cesarzowi obszerny raport względem zaprowadzenia owiec Hiszpańskich, w którym między innemi wyraził:

”Najjaśniejszy Panie! Raczyłeś W. C. K. Mość rozkazać mi zdać sobie sprawę względem zachęcenia do rozmnożenia owiec Merinos w Francji; raczyłeś dać mi poznać swój zamiar, iż chcesz skutecznie przyłożyć się do podniesienia tej ważnej odnogi przemysłu krajowego; żądałeś rachunku, ooby to kosztować mogło, chcąc dla tego przedmiotu co rocznie do dwóch milionów franków, nawet do 10 lat, jeżeli tego potrzeba będzie, przeznaczyć; żądałeś nakoniec wiedzieć, do którego czasu hodowanie owiec do tego stopnia mogłoby być ulepszone, iż obeszlibyśmy się bez obcej wełny. Rozkazałeś W. C. K. Mość dla dopięcia tego celu w różnych miejscach zaprowadzić znaczną liczbę baranów, dla użytku stad prywatnych. Rachować teraz w Francji można 37 milionów owiec, pomiędzy którymi jest 32 krajowego gatunku i prosią

wydających wełnę, a 5 milionów polepszonych gatunku. Do tego przydać potrzeba około 200,000 najprzedniejszej wełny gatunku Hiszpańskich baranów. Te 37 milionów owiec wydaia na rok wełny 29 milionów 200,000 kilogramów. Znajduie się w Francji 80,000 owiec, które nie potrzebują ulepszenia. Jeżeli więc 18 1/2 milionów proflnych owiec ulepszyć wypada, tedy rachując iednego barana na 50 owiec, potrzebaby 370,000 baranów, które co rok w szostej części odmieniaćby wypadało. Wydatek na zakupienie tych zwierząt byłby wielki i znacznie przeniosłby sumę, którą W. C. K. Mość na to chcesz przeznaczyć. Dobrzy gospodarze Hiszpańscy rachują procz tego 4 baranów na 100 owiec. Ordynaryjna wełna jest iednak także do użycia i potrzebna do wielu rzeczy, iak np. na kapelusze, koce, sukno dla żołnierzy, &c. Francya potrzebuie teraz corocznie 6 milionów kilogramów obcej wełny. Połowa iey pochodzi z Hiszpanii i kosztuie 36 milionów fr. druga połowa z Niemiec i kosztuie 21 milionów. Polepszywszy więc Francya gatunek swych owiec, oszczędzić corocznie może wydatku za granicę 57 milionów franków. — Na mocy tego raportu wydał J. C. K. Mość wyrok w 17 artykułach tyczący się ulepszenia owiec krajowych, którego treść następująca:

W pałacu Tuilleries d. 8 Marca 1811. — Napoleon Cesarz Francuzów, &c. &c. Postanowiliśmy na raport Naszego ministra wewnętrznego i za zdaniem Naszej rady stanu i stanowimy, &c. W roku 1811 i 1812 założonych bydź ma 60 składów baranów Merinos. W każdym z tych składów znajdować się ma najmniej 50, a

naywięcej, 250 baranów. Barany te mają być właścicielom i dzierzawcom ślad pod czas stanowienia owiec oddawane, a po skończonym tym czasie do składów zwracane. Liczba tych składów ma być w przeciągu 7 lat do 500 pomnożona. Do założenia takowych ślad mają być zbytnie barany z 8 Naszych Cesarzkich owczarni Hiszpańskiego gatunku wzięte. Żaden właściciel owczarni Hiszpańskiego gatunku nie może bez pozwolenia dozorczy kazać baranów obrzynać. Każdy właściciel otrzymujący barany Merinos do swego śladu, powinien swoje barany pod karą 100 do 1000 fr. kazać oberzynać. Do dozoru składów baranów będzie 4 jeneralnych dozorców polianowionych, a do każdego okręgu jeden dozorca. Dla uskutecznienia powyższego rozrządzenia wyznaczamy ministrowi we wnętrznemu 600,000 fr. na rok 1811, a na inne lata aż do zupełnego ulepszenia owiec krajowych będą mu potrzebne summy wyznaczone.

D. 17. Marca — Dziś w niedzielę przed mszą przyjął J. C. K. Mość w tronowych sali pałacu Tuilleries deputacyą od miast Hamburga, Lubeki i Bremy. P. Doorman, były syndyk Hamburski, oddał Cesarzowi w imieniu trzech tych miast adreś, na który J. C. K. Mość odpowiedzieć raczył:

"Panowie deputowani Hanzeatyckich miast Hamburga, Lubeki i Bremy! Byliście dawniej częścią rzeszy Niemieckiej; konfitycya wasza ukończyła się z tem państwem. Zamierzam moim było nadać

waszem miastom udzielny rząd; ale odmiany, które nowe uchwały gabinetu Angielskiego w świecie zrzuciły, uczyniły ten plan nie do wykonania. Nie mogłem w żaden sposób zapewnić waszey niepodległości, ponieważ nie byliście w stanie utrzymać niepodległości waszey bandery. Wyroki Berliński i Medyolański są kardynalnym prawem moiego państwa; moc ich ustatkować tylko względem tych narodów, które bronią swej niepodległości i utrzymują świętość swej bandery. Anglija jest dla tych narodów zamkniętą, które oddały się iey wyrokom, ponieważ wyzuły się z znaczenia narodowego i bandera ich stała się Angielską. Dla tych zaś narodów, które czując swoją powagę, mają dosyć mężstwa i sily do oparcia się doświadczeniu o zamknięciu, które pospolicie nazywa się zamknięciem na papierze, i podług dawnego zwyczaju i brzmienia traktatu Utrechtskiego (*) zawiązały do portów moiego państwa, które nie są istotnie zamknięte, otwarty jest z Anglią związek. Dla nich nie jest Anglija zamkniętą. Wyroki Berliński i Medyolański, które wypływają z natury rzeczy, będą poty prawidłem politycznem moiego państwa, póki Anglija obstawać będzie przy swoich wyrokach i nadwierać warunki traktatu Utrechtskiego. Anglii zasada jest zabierać nieprzyjaciela swojego towary pod jakąkolwiek znajdą się banderą. W państwie moim zaprowadzono być zatem musiała zasada zabierania Angielskich lub pochodzących z Angielskiego handlu towarów,

(*) Traktat pokoju w Utrechcie zawarty był d. 11 Kwietnia 1713 między Ludwikiem XIV. i Królową Angielską Anną. Art. 7 tego traktatu opieka: "Żegluga i handel między portami obu umawiających się wstrotich stron są tak, jak były pod czas pokoju i przed niniejszą wojną; wolno, i zawarty dziś między oboma narodami handlowy traktat służyć im będzie za szkodę."

gdziekolwiek znajdując się na lądzie. Anglija zabiera podróżnych, kupców i przewoźników wszystkich narodów, które z nią w wojnie są, na wszystkich morzach. Francya musi także zabierać podróżnych, kupców i furmanów Angielskich w wszystkich miejscach na lądzie, gdzie tylko doścignionemi, być mogą; i jeżeli to systema sprzeciwia się duchowi teraźniejszego wieku, winić o to Anglii należy. Rozszerzyłem się cokolwiek, ażebym wam okazał, iż przyłączenie wasze do państwa było koniecznym skutkiem ułlaw Angielskich roku 1806 i 1807, nie zaś wypadkiem jakowego chciwości planu. W cywilnych moich ustawach znajdziecie opiekę, jakiej przy nadmorskim waszem położeniu nie znaleźlibyście w ustawach politycznych; handel morski, który całe wasze bogactwo stanowi, za wzrostem tylko mojej siły morskiej podnieść się może. Prawa narodów, wolność morza i powszechny pokój razem muszą być zdobyte. Gdy będę miał więcej jak 100 liniowych okrętów, w nie wielu kampaniach Anglija pobiją zęślanie. Potrzebuję maytkow z nadwasych brzegow i materyałow okętowych, które na uyscia rzek waszych przybywać będą. Poki Francya zamknięta była w dawnych granicach nie mogła mieć siły morskiej, i gdy tey brzegi opasane zosłały, musiała uledz przemocy. Teraz za wzrostem moiego państwa mogę corocznie wysłać i uzbroić 25 liniowych okrętow, wczem wojna morska nie potrafi żadney uczynić mi przeszkody lub przewłoki. Co mi oducha waszych współziomkow domieliono, cieszy mnie, i spodziewam się, że wkrótce będą także kontent z gorliwo-

ści i odwagi waszych maytkow..

Z Londynu d. 7. Marca.

(Z Monitora.)

Lord William Bentinck mianowany jest naczelnym dowodzącą siły Angielskiej w Sycylii i pełnomocnym ministrem przy dworze tamtejszym, drugim pod nim dowodzącą Jenerał Maitland, a P. Lambe sekretarzem poselstwa.

Do Falmutu przybył kupiecki okręt, który d. 26 Lutego Lizbonę opuścił. Przy jego odpłynieniu uważano poruszenia w woysku Francuzkim; ale nie wiedziano czyli chcą bitwę stoczyć lub tylko przeprawić się za Tagus.

Z Plimutu piszą pod d. 4 Marca: „Donosimy z radością, iż bryg Eliza przywiozł tu wiadomość, że Admirał Jorke z 7 liniowemi okrętami i całym konwojem, na którym znajdowało się do 6000 wojska, do Lizbony przybył..

Z zaś odebrano tu wiadomość z Portugalii o śmierci Jenerał Miller, który był najstarszym z Angielskich officerow w służbie Portugalskiej.

Niższa izba zacznie w przyszły poniedziałek naradzać się nad raportem kommissyi, którą wyznaczyła do doyscia przyczyn upadku handlu.

Mowią, iż summa, którą rząd pewney liczbie kupcow chce dać dla ożywienia ich handlu w papierach wynosi do 6 milionow f. szt.

Dziś oddane zostanie parlamentowi poselstwo od Xcia Rejenta z żądaniem, aby jeszcze milion f. szt. do wydatkow na woysko Portugalskie będące na żołdzie naszym, uchwalił.

Minister osad W. Brytanii wydał na ślepujący okólnik do wszystkich dowodzą-

cow Angielskich w wodach południowej Ameryki:

”Nayiaśniejszy Król W. Brytanii nie sądzi się bydź żadnym traktatem obowiązany dopomagania iedney części Hiszpańskiej monarchii przeciw drugiej, różniacem się w zdaniu względem nadać sobie mającego kształtu rządu, byleby wszystkie uznawały prawego pana i opierały się przywłaszczeniom i tyranii Francuzow. J. K. Mość ofiaruje pośrednictwo swoje w wszystkich zachodzących sprzeczkach, i te będzie chciał podług sprawiedliwości i słuszności rozstrzygnąć. J. K. Mość przyznaje, iż nie ma prawa mieszać się do postanowienia, które prowincya Karrakas lub inna Hiszpańska prowincya przedsięwzięła, byle tylko rządziła się podług powyższych prawideł. [Wszystkim poddanym Angielskim zaleca się, aby zachowywali przyjacielskie stosunki z Hiszpańskimi prowincjami, wspierali ich rządcow i handel z nimi prowadzili, czyli one uznają lub nie rejencyą Kadyxką. Musicie (mowa do dowodzcow) wszystkich, iakie tylko potrzebne bydź mogą, użyć środków dla wspierania tych rządow, iakiegokolwiek one są, przeciw napaści i intrygom Francuzkim. Rozumie się jednak, iż iedność wszystkich części monarchii Hiszpańskiej uważana jest iako naypewniejszy sposób do oparcia się wspólnemu nieprzyjacielowi, lubo dwie wielkie zasady, to jest wierności ku prawemu swojemu Monarsze i odpor przeciw wpływowi Francuzkiemu, daia tym krajom pod iakimkolw ek bądź uważane są od J. K. Mci względem, zupełne prawo do opieki W. Brytanii.

(Pod.) *Liwerpool.*

Z Kopenhagi d. 19. Marca.

Jak się teraz dowiadujemy zrobione tu

piękney roboty srebrne naczynie do herbaty, na które wyrobiono 300 łotow srebra i 10 dukatow złota, przeznaczone jest od bawiających się w Norwegii i Danii Amerykanow dla Konsula Isaachsen w Chryllyansand za iego czynne starania o uwolnienie zabranych w roku 1808 i 1810 i do Norwegii przyprawdzonych poddanych Amerykańskich.

Nagroda za przywiezienie żyta z Kopenhagi, Zelandyi, Moen, Falster i Laland do Norwegii, podwyższona została od iednego do dwuch talarow od beczki.

Zadziwiłby nas był bardzo artykuł pisma Angielskiego *the Times* umieszczony z Monitora w gazecie Hamburskiej, pod d. 12 Marca, gdybyśmy nie byli przyzwyczajonemi czytać, że kupcy Angielscy chwytają naymniey ze podobieństwo nadziei otworzenia nader potrzebnego im handlu z stałym lądem. — Wypow iedzenie wojny z strony Szwedzkiej powinno było tych kupcow przekonać, iż rząd Szwedzki nie dozwoli okrętom swoim do Anglii pływać, i trzeba bydź bardzo zaślepionym, azeby uwierzyć, iż Dania mogła taki wyrok wydać, iaki dziennik *Times* ogłosił. Wydała w prawdzie przepis dla korsarskich okrętow względem żeglugi Szwedzkiej, ale to było jeszcze przed wypowiedzeniem przez Szwecyą wojny Anglii, i w ow czas nawet daleką była od sprzyiania Angielskiemu handlowi pod banderą Szwedzką, którego sama Szwecya wyrzeła się w uroczystych traktatach, a dopiero po wydaniu wojny. Duńskie okręty będą iak dawniey zabierać każdy okręt Szwedzki, który poważyłby się nadużyć bandery Szwedzkiej do prowadzenia handlu z Anglią, bo to nie zgadza się nietylko z rzetelnością rządu Szwedzkiego, ale i syrymatem lądowem.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 3. KWIETNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Minister Skarbu.

Z powodu kończącego się w miesiącu Grudniu r. b. kontraktu z J^h. Szweykowskiem i Kompanią, o dzierzwę Loteryi kłasyeczney w Xięctwie Warszawskim zawartego, uwiadomiał interesowaną Publiczność, iż takowa Loterya w dalszą dzierzwę przez publiczną licytacją więcey dałemu wypuszczoną będzie. Wzywa każdego do podjęcia tej Entrepryzy, ohołę mającego, a dośłateczne bezpieczeństwo dla Skarbu wyślawić będącego w stanie, aby w dniu 28 Maja roku bieżącego w Warszawie w biurze Ministerii Skarbu wydziału dochodów Loteryi, przed Delegowanym do tej czynności W. Woyczyńskim Konsyliarzem Ministerii Skarbu stawiać się. Plany ciągnięć przez siebie zaprojektowane, niemniej kaucyą na zabezpieczenie Skarbu stawiać się mającą okazać, i kondycye do przyjęcia dzierzawy podać. Po roztrząśnieniu których większe korzyści i dogodniejsze dla Skarbu warunki podaćemu pierwszeństwo przyznany zostanie. Wieszcie okondycyach na iakich tyle razy rzeczona dzierzawa z strony Skarbu wypuszczoną będzie, każdy interessant przed wyznaczonym do licytacji terminem w biurze Ministerii u Ur. Domzalskiego Referenta wydziału Loteryi zainformować się może. W Warszawie dnia 7 Marca 1811 roku.

*W. g. leński.**J. Czyżewski.**Z Warszawy d. 30. Marca.*

JW. Minister Policyi powrócił do tutejszey Stolicy z Krakowa.

Ziechał tu JW. Baron Bignon, był

nadzwyczajny Poseł i Pełnomocny Minister Nayaiaś. Cesarza Francuzow przy dworze Badeńskim, a teraz Rezydent tegoż Monarchy w Warszawie. Jadąc przez Drezno, miał osobną audyencyą u Nayaiaś-Pana, na której złożył mu list wierzytelny. Onegday JW. Prezes Rady Stanu dał z powodu przybycia iego wielką wieczrą u siebie.

Przed kilku dniami opuścił tuteyszą Stolicę, po kilkumiesięcznem w niej bawieniu, JO. Xze Ludwik Wirtembergski, i udał się do Stuttgardu.

Biblioteka Towarzystwa Królewskiego Przyjaciół Nauk z bogactwem zofłata szacownym rękopismem, obeymującym Poselsiwo JW. z Ożarowa Ożarowskiego Obożn. W. Kor. &c. od Skonfederowanych przy Nay. Królu Jmci Stanisławie Rzplitey Stanow i od samego Króla Jmci Stanisława do Króla Jmci Francuzkiego, Posła Pełnomocnego, odprawione r. 1736, ofiarowanym przez JW. Stanisława Hrabiego Sołtyka, który procz tego licznym zbiorem Xiąg oświadczył też Bibliotekę pomnożyć.

JW. Minister Skarbu raczył złożyć w gabinecie historyi naturalney obfity zbiór mineralogiczny, obeymujący rudy żelazu

z kopalni Samsonowa i Suchedniowa.

Przy tem, Sekretarz Towarzystwa Królewskiego P. N. uwiadamia, iż biblioteka Towarzystwa na Kanoniach pod Nr. 85, 86 otwarta została dla publicznego czytania w dniu 1 Lutego r. b. — Osoby chcące uczęszczać do tej biblioteki mogą się zgromadzać we wtorki od godziny 9 z rana do 12, we środy zaś i soboty od 2 do 5 po południu.

Osiński, Sekr. T. K. P. N.

Ministerium Sprawiedliwości.

Podać do publicznej wiadomości: iż Nayiaś. Pan (Dekretem swym na dniu 15 miesiąca i r. b. w Dreźnie wydanym raczył nayłaskawiey zatwierdzić następujące legata przez ś. p. Wincentego Kryńskiego, *ad pias causas* poczynione:

1. XX. Dominikanom Warszawskim na Nowym mieście zł. pol. 500
2. XX. Augustyanom Warszaw. zł. pol. 500
3. XX. Reformatom Warszaw. zł. pol. 1000
4. XX. Bernardynom na msze zł. pol. 300.
5. XX. Kapucynom Warszaw. zł. pol. 300.
6. XX. Franciszkanom Warsza. zł. pol. 250.
7. XX. Reformatom na exekwie i msze zł. pol. 248
8. Procent od summy tysiąc złotych u W. Walentego Sobolewskiego Senatorskiego Wóiewody zalokowanej, na fundusz wieczny corocznych exekwiów za duszę Teofatora. W Warszawie d. 26 Marca 1811.

Z Kielc d. 25. Marca.

Zaweyściem woysk Polskich do tutejszego Powiatu w roku 1809, Górnictwo Miedzianey góry pod dyrekcją urzędników byłego rządu w ten czas jeszcze zostaiące, w miesiącu Lipcu w szybie Karola zwanym, obfity wynalazło miedziany kruszec, co długą trwałość kopalni tych zapewniło.

Miesiąc Marzec r. b. pod dzisieyszą Dyrekcją niemniej był hojnym dla rzeczzonego Górnictwa, odkryło bowiem dobrego kruszczu tak znaczną ilość, że przez lat kilka szmelcarnie z tego iednego odkrytego polą mogą być opatrzone; gdyż postępując tylko w poprzek kruszczow, czego konieczna wypadała potrzeba, przeszło pięćset cennarow w kilku dniach rudy miedzianey wyciągnięto.

A. K. Z. D. G.

Z Wrocławia, d. 19. Marca.

Nadeszło tu nowe rozporządzenie Królewskie pod d. 8 Marca w Berlinie wydane, mocą którego nawet okręty, na których osadowe lub Angielskie towary przywiezione do portow Pruskich zostaną, podlegaią konfiskacie, co w rozporządzeniu pod 28 Października 1810 względem konfiskaty Angielskich i osadowych towarow nie było dodane.

Oznaymiono tu handluiącey publiczności, iż zniesiona została opłata na Elbie, którą Marchia wybierała, przeto każdy płynący z Szląska, Nowey Marchii, zachodnich Prus lub inney prowincyi Pruskiej okręt nie będzie nadal żadnemu przedstawianu tawarow na Elbie podlegał i może przez Berlin do samego Hamburga i na powrot bez żadney przeszkody i opłaty płynąć.

Z Amsterdamu d. 19. Marca.

Były Królewski instytut w Hollandyi jest utrzymany i nazywa się instytutem Hollenderskim. Bibliotek Królewska, która w części znaydowała się w Amsterdamie, przeniesi na została do Hagi i ma nazwisko biblioteki Hollenderskiej. Jest dla publiczności codziennie otwarta wyiawszy święta.

Zapewniając, iż Xże Jeneralny Rząd-
ca przepędzi wiosenną część roku w le-
tnim zamku Oranie-Saal zwanym w lasku
przy Hadze, a stamtąd uda się do zamku
Loo w Geldryi.

Ponowia się pogłoska, iż po odbytych
połogu Cesarzowej, Nayiaśniejszy Cesarz
zaszczyci nas swoją obecnością.

Prefekt departamentu Südersee, Hrabia
Celles, napomniat prezydentow niektó-
rych miast, przeciw którym celnicy żalili
się, iż nie chcieli im dać pomocy do prze-
trząsania niektórych domow, aby na żą-
danie celników, skoro uznają potrzebę
przetrzęsania iakiego domu, dodawali do
pomocy stosownie do przepisow iednego z
municipalnych urzędnikow.

Z Saxonii d. 16. Marca.

Odbyt cukru i kawy zmniejszyła się w
kraiach Saskich codziennie. Po opłaceriu
nowego cła przedają funt ordynaryney
kawy po Złp. 4; iest zatem tańsza, niżeli
była przed opłaceniem wyższego cła. Kup-
cy składający przed terminem nowe cło
zyskują nagrody 5 od fla.

Z Salsfeld d. 9. Marca.

Dziś rano trzech kommissarzy Pru-
skich zabrali ciało poległego pod Jena Kró-
lewicza Pruskiego Ludwika Ferdynanda,
które w Październiku 1806 złożone tymcza-
sowo było w tuteyszym kościele, i powie-
zli do Berlina, gdzie będzie w grobie fami-
lii Królewskiej uroczyste złożone.

Z Frankfurtu d. 12. Marca.

Baron Schall, nowy Austriacki mi-
nister przy dworze Welfalskim, przybył
tu wczoray z W ednia.

Rozporządzeniem W. Xcia oznaczona
iést na przyszłość prowizya w sprawach
cywilnych na 5 od kapitałow, a w spra-

wach kupieckich na 6 od fla. W wypła-
niu wexlow nie wolno pod karą wyższey
prowizyi rachowac.

Z Włoch d. 10. Marca.

Wicekról Włoski poiechał w nocy d
5 Marca do Paryża.

D. 3 Marca otworzona uroczyste w
Medyolanie została przez ministra wewnę-
trznego nowo założona szkoła dla dziew-
cząt. Instytut ten ma obszerny budynek,
zręcznych nauczycielow i nauczycielki, i
iést nowem dobrodzieystwem, które rząd
zasłużonem familiom wyświadcza, dając
ich córkom wyborne i powiększey części
bezpłatne wychowanie.

Roboty około przywroecenia dawnych
pomnikow w Rzymie idą z pośpiechem.
Colosseum, które od 14go wieku było do
połowy gruzem przysypane, iest już od-
kryte. Do Kapitoliu (zakładają nową
drogę, która poydzie pomiędzy pięknymi
starożytnościami pomnikami i 1000 drzew bę-
dzie wysadzona.

Zabawy karnawałowe w Neapolu by-
ły tego roku liczniejsze i świetniejsze ni-
żeli po inne lata. D. 24 Lutego dana była
kosztem Królewskim uczta dla ludu. Na
wielkim rynku przed pałacem Królewskim
zrobiona była w okrąg wioska, obwiedzio-
na drzewkami, na których zamilast owo-
cow wisiaty rozmaite nagrody. W środku
wytryskiwało z fontanny wino. Około
niey tańczył lud przy liczney muzyce. 43
po wieysku ubranych dziewcząt odebrały
posagi, a pomiędzy 3000 ubogich familiy
rozdano 3000 workow mąki.

Z Neapolu d. 28. Lutego.

Kilkanaście z przybyłych tu Amery-
kańskich, albo raczey pod banderą Amé-
rykańską ukrytych Angielskich okrętow

zostało skosiskowanych. Inne, które rze- ołowiu, miedzi, &c.
czywiście miały na sobie płody Amery-
kańskie, mogą je wolno sprzedać.

Z Berna d. 9. Marca.

Od dawna wiadano, że góry Wali-
zyskie, teraz departamentu Simplon za-
wierają w sobie kruszec; ale nie szukano
go z politycznych względów. Teraz zaś
mają być przy Brieg otworzone kopalnie,
gdzie znajdują niezawodne ślady srebra,

Dnia 1 i 2 Kwietnia 1811.

*Cena zboż różnego gatunku na Targu w
Krakowie sprzedawanych.*

	<i>Przednie. Średnie. Poślednie.</i>		
<i>Na Monetę.</i>	<i>Złp. gr.</i>	<i>Złp. gr.</i>	<i>Złp. gr.</i>
Korzi: Pszenicy	14 —	13 —	12 —
— Zyta	10 —	9 15	9 —
— Jęczmienia	7 15	6 15	5 15
— Głochu	9 —	8 15	7 15
— Owsa	5 15	4 15	4 6
— Jag el	23 —	20 —	18 —
— Rzepaku	15 —	14 —	13 —

D O N I E S I E N I A.

Gonty Szląskie wielkiey miary, są pod Nrem 268 nad Wisłą, z tey strony rogatek
ku Zwierzyneowi, za pomierną cenę do sprzedania. W tymże składzie dostać można
węgli i drzewa twardego i miękiego bądź wsiągach, bądź też potrzebnego do wyrobie-
nia na materyały i budowlę. Ocenie tych artykułow uwiadomi Kwiatkowski gospo-
darz kamienicy pod Nrem 405 na ulicy Sławkowskiej.

Sąd Pokoju Powiatu Olkuskiego, na żądanie zgromadzoney Rady familyney z
dnia 18 Lutego 1811 po ś. p. Franciszku Zycińskim w mieście Sławkowie, Powiecie
Olkuskim dnia 17 Listopada 1810 zmarłym, wzywa wszystkich do majątku wspomnio-
nego ś. p. Zycińskiego, pretensye mających wierzycieli, ażeby z pretensyami do tegoż
ś. p. Zycińskiego majątku do dnia 1go Lipca 1811 roku w Sądzie Pokoju zgłaszali się.

X. Jędrzey Petraszyński, Sędzia Pokoju Powiatu Olkuskiego.

Prefekt Departamentu Krakowskiego podaje do publiczney wiadomości, iż w
dniu 22 Kwietnia r. b. o godzinie 9 ranney na ulicy S. Anny w Kollegium Jagielloń-
skim na dole licytacya rozmaitych rzeczy do skarbu należących, iako to: stołow,
krzesel, biór, kanap, bielizny stołowej, naczyń żelaznych, miedzianych, srebra,
faiansu, szkła, za gotowe pieniądze odbywać się będzie.

Wodzicki, Prefekt.

Kalinka, Z. S. J.

Trybunał Cywilny Iwszey Instancyi Departamentu Krakowskiego, podaje do pu-
bliczney wiadomości, iż Ur. Jędrzey Bein urząd Adwokata, który za zeszłego rządu
sprawował, dnia 27 Marca 1810 roku złożył. Strony więc interesowane końcem
odebrania swych akt i dokumentow, do pomienionego Ur. Bema udać się mają. W
Krakowie d. 30 Stycznia 1811.

Onuf. Grykołowski.

Matukiewicz.

Podprefekt Powiatu Krakowskiego podaje do wiadomości publiczney, iż przewoz
na Wiśle pod zamkiem na rok ieden od 1530 Kwietnia 1811 roku sposobem licytacyi
w dzierżawę wypuszczone zostaną. Termin do licytacyi przeznacza się na dzień 10
Kwietnia r. b. o godzinie dziewiątey z rana w domu Podprefektury. — Wzywa tedy
ochotę do zadzierżawienia mających, aby w terminie powyżey wymienionym swoje
offerencye do protokołu zadyktowali, po czem *salva approbatione* władzy przyzwoitey
więcey dający przybicia spodziewać się może. — W Krakowie d. 30 Marca 1811 roku.

Stefan Wisłogłowski, Podprefekt.

Gano Sehr.